

Radzieckie Biuro Informacyjne donosi. — Komunikaty operacyjne z dnia 15 i 16 grudnia (str. 1)
 Jednomyślnie żądanie Narodu Polskiego (str. 2)
 Wielka bitwa. — W trzecią rocznicę rozgromienia Niemców pod Moskwą (str. 2).
 Wierny druh i szczerzy przyjaciel Narodu Polskiego (str. 3).
 Na łamach prasy polskiej (str. 3).
 Działania wojenne w Europie Zachodniej (str. 4).
 Polak — żołnierz armii Tilo (str. 4).

WOJNA POLSKA

GAZETA FRONTOWA DLA LUDNOŚCI POLSKIEJ

Nr. 40.

Niedziela, 17 grudnia 1914 r.

Cena 53 tr.

WŁOŚCIANSTWO POLSKIE BENI SWOJE PAŃSTWO

Włóścianstwo polskie przeżywa obecnie wielkie historyczne dni. Podział ziemi obarczającej na wywołonych terenach Polski dobiega końca. Włóścianstwo polskie na zawsze strątnym i ręk swego państwa dziesiątki tysięcy hektarów najcenniejszej, najrodzajniejszej ziemi. W jednym tylko województwie bielskociekim, gdzie podział majątków został już ukończony, przekazano włóścianom 25.548 hektarów ziemi, 8 tys. rodzin chłopieckich, czujną wrodzinością stała się ziemia, uzyskała możność rozpoczęcia nowego, dostojnego życia.

W ciągu całego wieków marzył chłop polski, by zostać gospodarzem swej ziemi.

Ale tylko teraz, po wygnaniu Niemców, przez Czerwoną Armię, z chwilą stworzenia Krajowej Rady Narodowej i Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, chłop polski ma możność odzyskania ziemi. PKWN zadołował odwieczne pragnienie włóścianstwa polskiego.

Decret o Reformie Rolnej powoli szerokie masy wsi z wielkim zadowoleniem, Polskie Włóścianstwo, — powie dział Stalin, — które otrzymało ziemię, będzie cenilo swe państwo. Leczyć chodzi nie tylko o to. Włóścianin będzie za to, co może, wzmocnić wieś. Jego siła nabycza, a to, co może, będzie sprzyjało rozwojowi przemysłu i miast.

Włóścianstwo polskie widzi w Polskim Komitecie Wyzwolenia Narodowego naprawdę ludowy organ władzy i wierzy mu. Jaskrawym dowodem tego są liczne wiechy odbywające się obecnie we wsłach wywołonych rejonów Polski. Na wiecach tych włóścianie zgodnie żądają przekształcenia PKWN na Tymczasowy Radę Polski.

Chłop polski ceni swoje państwo i troszczy się o jego los. Tysiące młodych synów ludu wstąpiły obecnie w szeregi Wojska Polskiego, by walczyć o swe niepodległe, demokratyczne państwo. Włóścianstwo — polskie — wzmocniło, czym tylko może, na fundusz swego państwa, na fundusz Wojska Polskiego i Czerwonej Armii, chłop dając tysiące centnarów, dziesiątki, setki, miliony. Decret PKWN o świadczeniach wojennych jest skutecznie realizowany.

Jest to przekonyującym dowodem, że włóścianstwo polskie ceni swoje państwo i nie poprzestaje i środków w całościem wywołaniu wszystkich ziem polskich spod jarzma niemieckiego.

Przyjęcie delegacji inteligencji polskiej w Radzie Moskiewskiej

9 grudnia odbyło się w Radzie Moskiewskiej przyjęcie na cześć bawiącej w Moskwie delegacji inteligencji polskiej.

Na przyjęciu obecny był cały skład delegacji, na czele z szefem, przewodniczącym Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego p. Januszem, kierownikiem resortu oświaty Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego p. Skrzyszewskim i p. o. Przedstawicielem Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego w ZSRR dr. Jędrzychowskim.

W imieniu Rady Moskiewskiej powitał gości przewodniczący komitetu wykonawczego Rady Moskiewskiej G. M. Popow.

Ojdzd z Moskwy przedstawicieli Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego

14 grudnia z Moskwy do Lublina wyjechali: Przewodniczący Krajowej Rady Narodowej p. Bierut, Przewodniczący Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego p. Osułka-Morawski, generał broni Rola-Zymerski. (TASS).

W odpowiedzi przemawiał kierownik resortu oświaty Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego dr. Skrzyszewski, p. o. w. i. e. śłopiarza Boguszevska, rektor Uniwersytetu Lubelskiego Raabe, członek Zarządu Związku Piłarzy Polskich poeta Jastrun, przewodniczący Słownikarstwa przyjaźni polsko-radzieckiej profesor Wassowski i dr. Jędrzychowski.

Przyjęcie odbyło się w przyjaznym nastroju.

W koncercie, jaki odbył się podczas przyjęcia, wzięły udział najlepsze siły artystyczne Moskwy.

Radzieckie Biuro Informacyjne donosi:

Z Komunikatu Operacyjnego z dn. 14 grudnia

W ciągu 15 grudnia na terytorium Węgier, na północno-północny wschód od miasta Miskolc, nasze wojska zdobyły miasto i stację kolejową Sendrjo, jak również wśród walk zdobyły ponad 30 innych miejscowości, w tełliczbie Tallia, Herwad-Kercz, Beret, Bakta, Gad-Bator, Suhoj, Rudabánya, Niarad, Szajo-Welecz, Banfalwa, Tardona, Malijka i stacje kolejowa Tallia.

Na północ od Budapestu nasze wojska zdobyły na terytorium Czechosłowacji miasto Stachy.

Z Komunikatu Operacyjnego z dn. 13 grudnia

W ciągu 16 grudnia na terytorium Węgier, na północno-północny wschód od miasta Miskolc nasze wojska zdobyły miasto i stację kolejową Szarosz-Patak, a także między wórką walk ponad 30 innych miejscowości, w teł liczbie:

14 grudnia w walkach na terytorium Węgier, w rejonie na północ od Miskolc, nasze wojska wzięły do niewoli 1016 niemieckich żołnierzy i oficerów.

Na pozostałych odcinkach frontu — poszukiwaniach zwycięstw i walki o charakterze lokalnym.

14 grudnia nasze wojska uszkodziły i zniszczyły 15 czołgów niemieckich. W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwojennych stracono 29 samolotów nieprzyjaciela.

Witaj, Felze Regmce, Ruda Baneczka, Abaujan Fortu Fanczal, Faj, Felze-Gad, Soslisa, Barakoni, Martonji, Salonna, Felze-Telezek i stacje kolejowe: Abaujanot, Salonna.

15 grudnia w walkach na północ i północny wschód od miasta Miskolc nasze wojska wzięły do niewoli 810 niemieckich i węgierskich żołnierzy i oficerów.

Na pozostałych odcinkach frontu żadnych szczególnych zmian nie zaszło.

15 października nasze wojska uszkodziły i zniszczyły 11 czołgów niemieckich. W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwojennych stracono 58 samolotów nieprzyjaciela.

Na pozostałych odcinkach frontu żadnych szczególnych zmian nie zaszło.

12 grudnia siły morskie Czerwonosztandarowej Floty Bałtyckiej zatopły trzy torpedowce niemieckie i sześć transportowców

12 grudnia siły morskie Czerwonosztandarowej Floty Bałtyckiej zatopły na morzu Bałtyckim trzy torpedowce niemieckie. Dwa zatopione torpedowce miały pojemność po 1800 ton. Każdy z tych torpedowców miał następujące uzbrojenie: pięć dział 150 mm, cztery działa 37 mm i osiem wyrzutni torpedowych. Zalogę torpedowca — 300 ludzi.

Treść torpedowców o pojemności 600 ton był uzbrojony w jedno działko 105 mm, dwa działa 37 mm i sześć wyrzutni torpedowych. Zalogę torpedowca — 150 ludzi.

Określone zwycięstwa i wzięły do niewoli ponad 200 niemieckich marynarzy i oficerów z zalogę zatopionych torpedowców nieprzyjaciela.

Lotnictwo Czerwonosztandarowej Floty Bałtyckiej zdołało 14 grudnia zniszczyć i uszkodzić nieprzyjaciela w porcie Liława. W wyniku bombardowania zatopiono 6 transportowców niemieckich o łącznej pojemności 24 tys. ton i uszkodzono jeden transportowiec o pojemności 5 tys. ton.

Ze związku Radzieckiego

ROBUDOWA STALINGRADU

Władze stalingradzkie podsumowały wyniki pracy ochotniczych brygad budowniczych, powstałych z inicjatywy mieszczki Stalingradu Czerkaszew, dla odbudowy domów mieszkalnych i szkół.

W ciągu 11 miesięcy r. b. czerkaszewskie brygady, zrzeszające przeszło 20 tys. osób, przepracowały przy odbudowie rodzinnego miasta miliony 38 tys. godzin i robocizny. Odbudowano 25 szkół, 12 instytucji opieki nad dziećmi, 20 gmachów dla instytucji kulturalnych, leczniczych i sportowych.

Obecnie w mieście tworzą się setki szkół i kursów i szkół, w których ludność szkół się w fach budowniczym, by jak najefektywniej przyspieszyć odbudowę Stalingradu.

NOWE POKŁADY WĘGLA

W odległości czterdziestu kilometrów od Tuły odkryto nowe pokłady węgla. Są one szacowane na dziesiątki milionów ton. Warunki geologiczne nowego zagłębia sprzyjają eksploatacji.



Na budowie Niżnie-Rosmijkiej hydroelektrowni w Uzbekistanie. Kolchodnic M. Buzdżajewa i Ch. Alimowa, wykonujące karkas po try normy w ciągu dnia. (Fotokartka TASS).

ZASŁUŻONY ROSYJSKI MALARZ-BATALISTA

LENINGRAD. Podczas bitwy Leningradu można było widzieć Iwana Aleksiejewicza Władimirowa pod Pułkowem i Puszkinem z noteseim i obiektywem w ręku. Siedział on na bolaterskich obrzędach grodu w Lencina. Miał przy sobie swoich 75 lat, niezmordowany.

Wojna Ojczyźniana to już słodna wojna, w której J. A. Władimirov bierze udział jako malarz. Przed 50 laty po trzy pierwszy pojawił się na wystawie dzieła młodego ba-

talisty. Od tego czasu poświęcił się on odwarowaniu wielkich bitew i życia rosyjskiej armii i floty. Z dziesiątek tysięcy jego obrazów i akwarel 8 tys. jest poświęconych tematyce wojennej.

Gdy padły strzały pierwszej wojny światowej, Iwan Władimirov był już na froncie, gdzie siałkował z natury jako kłan Dżewina, sławną ofensywę Brusilowa, bitwę pod Przemysłem i walki w Karpatach.

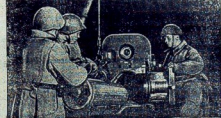
Bezpośredni udział w woj-

nie z bolszewikami dał artyście możność stworzenia obrazów „Szurm Wyborca” i „Przełamanie linii Manneherina”.

Iwan Władimirov ma obecnie 76 lat, ale pracy swojej nie porzuca. Wraz ze wszystkimi leningradzianami przetrwał na bolaterski dzień blokady. Nawet w najcięższych czasach nie przerywał pracy. Narzynał on obraz „Zdobycie Tichwina” i sporządził dziesiątki szkiców poświęconych obronie Leningradu.

WIELKA BITWA

(W trzecią rocznicę rozgromienia Niemców pod Moskwą)



W Pruszcz Wschodnich. Artylerzyści radzieccy ostrzeliwali wroga nocą.
Zdjęcie L. WIELIKANINA (Fotokwadrat TASS).

JEDNOMYŚLNE ŻĄDANIE NARODU POLSKIEGO

Łudność wyzwolonych ziem polskich na tępnych wiecach uchwała rezolucje o przekształceniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego na Tymczasowy Rząd Narodowy

LUBLIN. (TASS). Gazety komunikują, że na zebraniach i wiecach, jakie odbyły się w różnych rejonach Polski, wytworono jednomyślne żądania przekształcenia Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego na Tymczasowy Rząd Rzeczypospolitej Polskiej.

Gazeta „Głos Ludu” podaje pod nagłówkiem „Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego — to my”, komunikat o wielkim zebraniu we wsi Topolny w województwie rzeszowskim. Zebranie jednomyślnie zaaprobowало list do przewodniczącego Krajowej Rady Narodowej Bieruta. List głosi, że teraz, gdy Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego z ruin i popiołów odzyskał swą Ojczyznę, chce się marzenia chłopów polskie — włościarstwo polskie — otrzymać na ziemi. Dlatego zebrani jednogłośnie i z całego serca odzwieczili, że Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego jest jedynym legalnym przedstawicielem Narodu Polskiego. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego — to legalny rząd polski.

Agencja Polpress komunikuje, że na zebraniu kolejarzy bielskołuckich uchwalono jednomyślnie prośbę Krajowej Rady Narodowej o przekształcenie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego na Tymczasowy Rząd Rzeczypospolitej Polskiej.

Uchwalona na zebraniu rezolucja głosi, że Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego dowodzi swoją działalnością, jest legalnym rządem polski. Pod kierownictwem tego Komitetu zostało stworzone demokratyczne Wojsko Polskie, które bohatercko walczy o wyzwolenie kraju spod niemieckiego jarzma. Dzięki swej patriotycznej i sprawdzonej polityce Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego zmocnił przyzmiere bojowe z polężnym Związkiem Radzieckim — wiernym przyjaciółcem Polski, którego armia przybrała w siebie o jej wyzwolenie. W czasie jej działalności powstały i wzrosły twórcze siły Narodu Polskiego, rozwijają się działalność partii demokratycznej, związki zawodowe i organi-

zacja młodzieżowa. Kolejarze uważają, że Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego to ich władza — władza Narodu Polskiego.

Analogiczną rezolucję z żądaniem przekształcenia Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego na Tymczasowy Rząd Rzeczypospolitej Polskiej uchwalilo zebranie kolejarzy w Starosielcach.

Gazeta „Rzeczpospolita” opublikowała komunikaty o wiecach w Lublinie, Krosnie, Sandomierzu, Białymstoku i województwie rzeszowskim. Uchwalone rezolucje zgodnie wskazują na konieczność i najwzajemnie doprowadzić do zniknięcia wroga z Moskwy, Leninogradu i Kaukazu.

Dla Moskwy nastaly ciężkie dni. Niemcy ze wszelkimi siłami parali radzieckiej stolicy. Przez całą godzinę palniczniki i czołgi walczyły w okolicach Moskwy. Niemcom nie udało się przeprowadzić swego planu zdobycia Moskwy.

16 listopada rozpoczęła się druga i ostatnia generalna ofensywa Niemców na Moskwę. Nad Moskwę zawisło groźne niebezpieczeństwo. Kosztem olbrzymich strat nieprzyjaciół udało się zbliżyć do Moskwy, dotrzeć do rejonu Dmitrowa, Zwięznowodnaja i Moskwa-Pravie całkowicie załobkować Tuła. Niemcy dążyli do połączenia kleszczy swych wojsk na wschód od Moskwy, w ten sposób ją całkowicie okrążyć.

W czasie tej ofensywy nie uchylała ciężka, bohaterka walka pod Moskwą, która wykazała moc i potęgę narodu radzieckiego i jego silny zbrojny, kierowanych przez geniusza stalinowski.

Moskwa bronila armia i zapasowa Moskwa w płaszczyznach wojskowych i bluzonach. Rodzime siostry bronili Rosjanie, Białorusini, Ukraińcy, Kazachowie, Gruzini i Uzbeki — cały naród radziecki. Ze wszystkich kranców kraju na obronę stolicy przysłała wojska, broń, żywność, amunicja.

I tym razem, podobnie jak podczas walk październikowych, szczególnie wielką rolę odegrała miszkańcy Moskwy, którzy oliarnym wysiłkiem

przekształcili swe miasto w niezdobywalną twierdzę.

Obrona Moskwy obfituje w liczne przykłady męstwa i bohaterstwa ludzi radzieckich. Wiekopomom pozostanie ofiary bohaterki czynie 28 gwardzistów generała Panfilowa. Ta garstka bohaterów przyłała na siebie w rejonie przystanku kolejowego i ofiaro, niedaleko od Wolo-kobamska, cios wielkich sil pancernych. W ciągu kilku godzin 28 bohaterów odparli nieprzyjacielskie ataki. Zginęli wielką ilością niemieckich czołgów, żołnierzy i ofiaro, i chociaż sławili bohaterowie zginęli, jednak wróg nie przeszedł.

Moskwa została obroniona dlatego, że jej obrona była aktywna. Wojska radzieckie bronili stolicy, wyrzadzili jednocześnie nieprzyjaciółowi olbrzymie straty w ludziach i technice, wyczerpywali jego siły. Wskutek tego zmniejszyla się liczba przeważających nieprzyjaciela.

Między „Ism wielkiego Stalina polegał na tym, by powstrzymać w walkach obronnych naskak wroga i niezwacz jego plany blaskowniczych czołgów w głąb kraju, gromadzić jednocześnie rezerwy, skupiać je na decydujących odcinkach i następnie przejść niespodziewanie do ofensywy.

Podczas gdy za granicą zdawało się, że wszystko już stracone, i upadek Moskwy jest nieunikniony, przygotowane były i dozwolone wielkie ofensywy, które zasadniczo zmieniły sytuację pod Moskwą.

Odwrotne te rozwinęły się w dwudziestego dnia po rozpoczęciu drugiej generalnej ofensywy niemieckiej na Moskwę. W tej właśnie chwili, gdy armia hitlerowska szła do ostatniego skoku, Hitler spodziewał się wkroczyć do Moskwy za kilka dni. Na jednym odcinku Niemcy skupili poważną ilość artylerii i wzięli do niej do ostrzeliwania Moskwy. Został już wyznaczony nawet dzień. Lecz nie sądzono bywało, że 6 grudnia rozpoczęła się ofensywa Czerwonej

Armii pod Moskwą i niebawem kleszcze niemieckie znalazły się w niemożności Czerwonej Armii i zostały zdruzgotane.

Rychno rozpoczęła się ofensywa również na centralnych odcinkach i cały ogromny front nieprzyjacielski został obalony i potoczony. Czerwona Armia dołączyła wszelkich sił w celu rozwinięcia sukcesów natarcia pierwszych oddziałów pod koniec grudnia. Już pod koniec grudnia linia frontu została odsunięta za Wokolokami i Kabugi.

Bitwa pod Moskwą inicjatywa w swej ręce, Czerwona Armia w ciągu czterech miesięcy gromila Niemców i wkrót walczyła do 400 kilometrów. Czerwona Armia dowiodła w bitwie męstwa i siły, jej zwycięstwa i wzwyżala się do doskonałości jej umiejętności bojowej. Bitwa pod Moskwą była potężnym ciosem Czerwonej Armii, która obalała mit o „niezwyciężalności” armii niemieckiej.

Bitwa pod Moskwą miała olbrzymie znaczenie historyczne. Była to pierwsza wielka bitwa drugiej wojny światowej, w której wojska niemieckie zostały rozbite. W tym czasie Niemcy okupowali całą Europę 6 miesięcy, przeważała Czerwona Armia ciężką walkę z wrogiem. Lecz nigdzie jeszcze Niemcy nie doznali takich klęsk jak pod Moskwą i wkrótce armia niemiecka została nie tylko powstrzymana, lecz również odrzucona daleko wstecz.

Bitwa pod Moskwą otworzyła oczom Europejczyków i Amerykanów historię hitlerowskiej machiny wojennej. Armia niemiecka, która odniosła wielkie sukcesy w Europie, zaczęła ponosić porażki, gdyż tylko napotkała na armię, której żołnierze wiedzą o co walczą, umieją walczyć i nie boją się śmierci. Naród radziecki, olbrzymi, potężny kraj kierowany przez partię bolszewicką, przez wielkiego wodza — Stalina.

Wojkowo-stratyczny i moralno-polityczny efekt rozgromienia Niemców pod Moskwą był olbrzymi. Przyczyniło się to do wzrostu ruchu narodo-wyzwolenieczego w krajach Europy okupowanych przez Niemców.

Wielkie zwycięstwo Czerwonej Armii pod Moskwą jeszcze bardziej wzmożło wiarę narodu radzieckiego w swą armię i swe siły w zwycięstwie nad wrogiem. Sprawy zostały proste słowa towarzysza Stalina, że wróg zostanie rozbity, wypowiedziane 6 lipca 1941 roku. Czy kraj radziecki jeszcze mocniej zwrócił się dookoła partyi bolszewickiej i swego ukochanego, genialnego wodza — Stalina.

Zwycięstwo pod Moskwą było ważnym etapem w przygotowaniu zasadniczego przełomu w toku wojny, który rozpoczął się w bitwie pod Stalingradem.

Pułkownik A. KARPOW (Z artykułu zamieszczonego w gazecie „Krasnaja Zwiezda”).

„DO BRONI SŁOWIANIE!”



Plakat art. malarszy w Leszynie z tekstem poety Gennadij Stiepanowa. (Lito TASS).

Rozpoczęła się ewakuacja Polaków z Białorusi

BARANOWICZE. (TASS). Do Baranowicz i do innych miast Białorusi, przybyli przedstawiciele Polskiego Komitetu Wyzolenia Narodowego w celu ewakuacji obywateli polskich do czystszej części kraju. Z Baranowicz, Grodna, Stojkowa i Wolkowyska odeszły już pierwsze transporty. Wielu młodych patriotów powracających do kraju prosi o przyjęcie ich do Wojska Polskiego.

— Chcemy, — mówią, — ramie przy ramieniu z Czerwoną Armią walczyć o całkowite wyzwolenie naszej ziemi ojczystej, o ostateczne zwycięstwo nad znanymi Niemcami hitlerowskimi.

Z PRZEMYSŁU BIAŁOSTOCKIEGO

Zjednoczenie P z zremuła Garbarskiego uruchomiło trzy garbarnie, z których dwie w samym Białostoku.

Wprawiają one skórę po deszową, juchtową, chromową oraz pasy transmisyjne. W niedługim czasie mają podjąć pracę dalsze garbarnie.

Od pewnego czasu pracuje Państwowa Fabryka Mebli. — Państwowa fabryka marmolady ma rozpocząć pracę w najbliższym czasie.

GWIAZDKA DLA ŻOŁNIERZY

Wzrędnę na wv wozonych terenach Polski odbywa się zbiórka podarunków do gwiazdek dla żołnierzy polskich walczących na froncie. Prezydent m. Lublina polecił wysygnować z kasy miejskiej 30 tys. zł. na gwiazdkę dla żołnierzy.

POMOC WARSZAWIE

Akcja pomocy Warszawie dała w Świąteczne dni wyniki. Dotychczas zebrano 180 tys. złotych.

Wierny druh i szczerzy przyjaciel Narodu Polskiego

15 listopada br. Marszałek STALIN przyjął na Kremlu delegację ludności Warszawskiej brzozy herb Polski, dąb miasta Warszawy, wyraz wdzięczności za wyzwolenie i pomoc okazaną miastu.

Nas korespondent odwiedził jednego z członków delegacji, wiceprezidentowskiego Warszawskiej Rady Narodowej p. W. Cudny. Pan W. Cudny podzielił się swymi wrażeniami z przyjęcia na Kremlu.

Miejska Rada Narodowa miasta Warszawy polecała nam — mówi p. Cudny — przekazać Marszałkowi Stalinowi wraz z symbolicznym darem zapewnienia gorącej wdzięczności i szczerzej przyjaźni ludności Warszawy-Pragi. Naród nasz, a w szczególności pracująca ludność stolicy, przez długie lata okrutnej okupacji ciężko i dzielnie walczyła za wolność. Gorącej nadziei, wieści o zwycięstwach Czerwonej Armii, co raz bliższe salwy zwycięskiej budziły w nas nadzieję na bliski już dzień ostatecznej klęski hitlerzmy. Dochodziło do nas przez linie frontu słowa Wielkiego Wodza Czerwonej Armii Marszałka Stalina — dodawały otuchy do walki i wiary w szczęśliwe przyszłość Ojczyzny.

— Polska powinna być państwem silnym i niepodległym — powiedział Marszałek Stalin amerykańskiemu korespondentowi Parkeroowi w maju 1943 roku. Prawie równocześnie ukazał się komunikat radziecki o zakończeniu wojny w Europie. Dochodziło do nas wieści o utworzeniu Pierwszej Polskiej Dywizji. „Prawdziwych przyjaciół pozna się w biedzie” — w mój słare przyszło. W moim sercu żyła nadzieja, że Marszałek Stalin, Zwłięzek Radziecki hojną ręką dawał wszystko co potrzeba dla utworzenia dywizji, korpusu, armii. Żołnierze słowcy potem i krwią bolszewicka znaczący drogę do Polski. Dochodziło do nas wieści o tym wszystkim i rosło wciąż uczucie wdzięczności i krepka wiara w przyszłość Polski. — Nie jesteśmy sami, mamy

wła naszych braci, kto nam uchronił od głodu i wciąż się naszym losem interesuje, druhów polskiego narodu Marszałkowi Stalinowi.

Marszałek Stalin przyjął nas serdecznie i żywcicie. Jego szczerzy uśmiech, ojcowiskie przyjazne spojrzenie i słowa, historyczne, wzruszające nas Polaków słowa o Polsce, o Warszawie, o przyjaźni wielokrotnie uczucie wielkiego szacunku i głębokiej wdzięczności, jakie żywiłymi do niego.

Interesował się Warszawą, zniszczeniami dokonanymi przez Niemców, potrzebami ludności. Padaly wspaniałe, niezapomniane zapewnienia, że Zwłięzek Radziecki pomoże nam całkowicie odbudować naszą piękną stolicę.

Marszałek Stalin mówił o

przymierzu narodów słowiańskich — o sojuszu równych państw słowiańskich. Mądre są słowa Stalina. Wielką iskrą jest bowiem rodzina słowiańska i jeden tylko przed nią wróg — Niemiec.

— Polska — mówił Marszałek Stalin — powinna być silnym i niepodległym państwem demokratycznym, powinna mieć silną armię, która by wspólnie z Armią Czerwoną stała na straży demokracji, bezpieczeństwa pokojowego. Zwłięzek Radziecki jest zawsze gotów pomóc takiej Polsce. Polska i Zwłięzek Radziecki obowiązuje są pracować nad wychowaniem swych narodów w duchu postawienia i zrozumienia związku między nimi — powina być angażowana w groźbę wojny między nimi, która zawsze przynosiła korzyść tylko Niemcom.”

Tak może mówić tylko prawdziwy, szczerzy przyjaciel Narodu Polskiego, ten kto żył z nami szczęśliwie, wielkiego jutra. I takim jest Marszałek Stalin.

Marszałek Stalin interesował się Reformą Rolną, podkreślił, że PKWN dokonuje wielkiego dzieła, przywracając polskiemu państwu do państwa i bogactwa wieś, co wplynie dodatko na rozwój przemysłu, mówił też o konieczności sojuszu narodów Polski z zachodnimi demokracjami.

Jestem szczęśliwy, — zakończył p. Cudny — że tożsamość naród posiada tak odrodzone mi i tak silnego sojusznika, że zmigła na zawsze słabość i izolacja Polski. Przed oczyma moimi wyrósł obraz nowej Polski, obraz przemysłowych miast i bogatych wsi, Polski polzonej wzięciem przyjaźni z jej słowiańskimi sąsiadami i demokracjami Zachodu, Polski z warowną granicą zachodnią, Polski, która nie będzie znana wojny, lecz i zgłiszcz, Majdanki i Auschwitzu. Przed oczyma moimi wyrósł obraz uśmiechniętej o j c o w s k i e j, mądrej (wzary Wielkiego Wodza i Nauczyciela — Stalina.



W WOJSKU POLSKIM. Sapery. Wałce Chetkcy, Włazny Bemidewi i Jan Stecki podczas os ataków dwóh operacy bojowych unieszkodliwili ponad 150 min, pomagając posuwać się naprzód sowieckiej piechoty.

Na łomach prasy polskiej

„Polska nie będzie nie-rządem stać”

Pod takim tytułem gazeta „Rzeczpospolita” Nr. 121 zamieściła artykuł wstępny zajmujący się szczegółową analizą reakcyjnej isoty emigracyjnej „główniejszej wrokości” „Rzeczpospolitej”. Pismo stwierdza, że: „Gdyby to nie była szpaka za mgły londyńskiej — oznaczyłoby to dla naszego kraju nie rząd, lecz nie-rząd; oznaczałoby to dla naszego kraju wojnę domową i zerwanie stosunków z sojusznikami, a nade wszystko — ze Zwłięzkiem Radzieckim w chwili, gdy żołnierz tego kraju walczy i ginie za wolność Polski, gdy rząd tego kraju oddaje wszystko najgłośniejsze, aby zerwać naszą armię...”. „Naród nasz pragnie zwycięstwa nad wrogiem, warunków odbudowy i jedności, pokoju, pokoju i jeszcze raz pokój.

Niech siedzą wstawowe figury sanacji w swoim pałacyku na emigracji, niech sobie radzą bezsilni, jak wiodą się z swym niemożącym. Prasa sojusznicka, i to zarówno amerykańska jak sowiecka i „nie-krajowa” oceniła nowe posunięcia i przesunięcia „Rzeczpospolitej” jako konspiracyjny objaw rozkładu i prowokacji. „Polska nie może nie-rządem stać. Polska musi mieć zdrowy, demokratyczny rząd, zdolny do wyprzedzenia się z turzy wojennej jako silnego i niepodległego państwa”. Wzrost tego faktu, że rozkładu i prowokacji potwierdził słusność linii KRN z PKWN sformułowanej w manifestie listopadowym gazeta czyni następujące wnioski: „Od początku naszej działalności staliśmy się w świadomości, że należy ratować

wojny, aby później jeszcze raz oszukać, jak oszukał po 1918 roku. Myślny nasze obliczenie wprowadził w czyn, wychodząc z założenia, że naród oszukiwać nie wolno.

Rzeczywistość i historia przyznały nam rację... Naród przyznał nam rację i dlatego domaga się przesłania Polskiego Komitetu Wyzolenia Narodowego w pełnowymiarowy, autorytatywny Rząd Tymczasowy...”

Na wyzwolenych przez Czerwoną Armię ziemiach polskich kończy się, a w wielu miejscach (jak np. w Białostoku) znowu rozpoczęły się pierwsze etapy reformy rolnej. Obecnie następuje drugi etap reformy, w którym naczelnym zadaniem jest dzieło rozbudowy gospodarki rolnej, wymagające zorganizowania, spójnego wysiłku mas wiejskich. Zgodzenie do poparcia całej prasy polska. W Białostockiej „Jedności

Narodowej” z dnia 10 grudnia omawiana jest sprawa stworzenia Zwłięzku Samopomocy Chłopskiej w artykule pt.

„ODGŁOSY WSI”

Ator stwierdza, że: „Swiatly obywateli — chłop ziemi białostockiej, związany w wiecześnie posiadane ziemie, gospodarstwa, wchodził w składem organizowania się. Powstający na naszych terenach zwłięzek samopomocy chłopskiej, zainicjowany w początku samorzutnie przez chłobów, jako Zwłięzek Mały, wredzatorzonych, ma na celu podniesienie życia kulturalnego i gospodarczego wsi, rozwój nigdzie ruchu spoldzielczego i obronę żywotnych spraw chłopskich. Jednoczesnie zwłięzek ten winien zadbać o to, aby w wyznaczonych są parcelacji majątkowej stawami, młynami, sadami, szkółkami, pasiekami i sprzętem rolniczym. Wies z ochotą garnie się do zwłięzku a s a n i p o t e c h o p o d k o p o w a j a k a n e k o l a w r ó ż n y c h p o l a c h w a j. Białostockiej.”

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych i konsularnych między Związkiem Radzieckim a republiką Nikaragua

Rząd Radziecki przyjął propozycję rządu republiki Nikaragua nawiązania dyplomatycznych i konsularnych stosunków między Związkiem

Socjalistycznym Republik Radzieckich a republiką Nikaragua i o wzajemnym wymianie Posłów pełnomocnych i Ministrów nadzwyczajnych.

WALKI W JUGOSŁAWII

BELGRAD, 16 grudnia. (TASS). Komunikat Kwatery Głównej Narodowo-Wyzwoleńczej Armii Jugosławii donosi, że w Cernogorze jednostki jugosłowiańskie wspólnie z oddziałami albańskimi zajęły Tuzi i dotarły do rzeki Cijewny wzdłuż całego frontu. Dokoła Matleszow trwają nadal zaciekłe walki. W ciągu 10 dni w rejonie Matleszow — Macowac wyrzucano z szeregu 3450 żołnierzy i oficerów nieprzyjaciela. Wzięto wielką zdobytą wojenną.

W dalszym ciągu trwają walki w dolinie Bosny. Jednost-

ki jugosłowiańskie rozgromiły kilka kolumn nieprzyjacielskich i dotarły do linii kolejowej Dobo-Drwentwa. W Chorwacji niemieckie i ustaszyńskie oddziały rozpoczęły wielkimi siłami ofensywę w Zagrzebiu i Karłowacu w kierunku Pisarowiny. Toczą się zaciekłe walki. Niemcy przedsięwzięli także ofensywę z odcinka Dwor-Kostalinę.

W Łukcu oddziały jugosłowiańskie zlikwidowały kilka niemieckich punktów oporowych i toczą walki zacierające do zniszczenia garnizonu okrążonego w Medaku.

Gazeta szwedzka o organizacji podziemnej w Niemczech

SZTOKHOLM, 16 grudnia. (TASS). Gazeta „Aftonbladet” pisze:

„Według informacji sztokholmskich kół niemieckich, gestapo wykryło niedawno w Hamburgu organizację podziemną mającą swych zwolenników w całym Niemczech. Na stacjach hamburskich i w zakładach floty wojennej są przeprowadzane masowe aresztowania. Policja hamburska poszukuje uścisnie kierow-

nika organizacji. W mieście wykryiono ogłoszenia, w których obcuje się 10 tys. marzec. Informacja, która przyczyniła się do aresztowania tego kierownika. W piwnicy pewnego spalonego domu znaleziono materiały agitacyjne tej organizacji. Mówią, że organizacja nasyca siebie Związkiem „Stalingradzkim”, gdyż wszyscy jej członkowie i zwolennicy uważają kontynuowanie wojny po Stalingradzie za zbrodnicze”.

WOJNA NA OCEANIE SPOKOJNYM

Wylądowanie wojsk amerykańskich na wyspie Mindoro (Filipiny)

LONDYN, 16 grudnia. (TASS). Sztab zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych sprzymierzonych w południowo-zachodniej części Oceanu Spokojnego komunikuje, że wojska amerykańskie wylądowały na wyspie Mindoro (FI-

lipiny) i zajęły wszystkie wzgórza panujące nad południowym wybrzeżem wyspy. Wylądowanie poprzedziła operacja floty i lotnictwa, podczas której zniszczono na japońskich lotniskach Filipin 250 samolotów.

POLAK-ZOŁNIERZ ARMII TITO

Nigdy nie ugasała walka wyzwolenca narodów Jugosławii, ani na chwilę Niemcy nie upokorzyły tego kraju winnie, gó i swobody. Kto zdolny do noszenia broni, chwyt czy Chornogorze — szedł w góry, do oddziałów partyzanckich, do demokratycznej armii wyzwolenia marszałka Tita. Trudna to była walka przeciw dziesiątkom hitlerowskich dywizji, przeciw czołnikom, oddziałom zdradcy skumanego z Niemcami, byłego ministra jugosłowiańskiego rządu emigracyjnego Michajłowiciu. W walce o wolną i demokratyczną Jugosławię oddziały Tita wyrwały w silną armię, która przegnała hitlerowców — większość Jugosławii i dziś, wspólnie z Armią Czerwoną, dobiera się już do Austrii, na

przedpola Jaskini hitlerowskiej.

Tam, gdzie się toczy walka o wolność narodów — tam są Polacy, wierni hasłu ojców: „Za naszą wolność i Waszą”. W armii Tita byli Polacy i tam, w górskiej Jugosławii, w bratnich słowiańskich oddziałach walczyli przeciw hitlerowcom o wolną i demokratyczną Jugosławię, o wolną i demokratyczną Polskę. Pomocniczym opowiadaniem Polaka, żołnierza armii Tita, obecnie oficera Wojska Polskiego walczącego z Niemcami na ojczyźnie ziemi. ***

Pracowalem w Jugosławii, w kopalni miedzi, w okolicy miasta Bor. Po wyczerpaniu się z zapalenia płuc podjąłem myśl emigracji z obozu. Ciężna noc sprzyjała moim poczynaniom. Wraz z kilkoma kolegami wysunęliśmy się poza obręb obozu i wyruszyliśmy w drogę.

— Dokąd idziemy? — Był jeden cel: jak najdalej od obozu — i jak najbliżej do wyzwolenczych oddziałów Tita. Zna-

Nowiny z Zagranicy

* — WOJSKA SPRZYMIERZONYCH zajęły szereg nowych miejscowości na terytorium Niemiec.

* — W GRECJI rozszerzył się na większą, wielkich mas strajk powszechny, który rozpoczął się w Atenach i Salonikach.

* — RZĄD BULGARSKI opublikował deklarację, w której oświadczył, że pozostanie przy swoim w celu wykonania w najbliższym czasie programu Frontu Okrę-

żanego, oczyszczył aparat państwowy od sabotażystów, laszystów i agentów wroga.

* — WOJSKA AMERYKANSKIE wysadziły desant na wyspie Mindoro (Filipiny), zadając przy tym Japończykom ciężkie cioty na lądzie i w powietrzu.

* — W NIEMCZECH ZOSTAŁA wykreślona organizacja podziemna, członkowie której uważali, że kontynuowanie przez Niemcy wojny po Stalingradzie jest zbrodnicze.

PRZYBYCIE DE GAULLE DO PARYŻA

LONDYN, 16 grudnia. (TASS). Agencja Reuter komunikuje, że generał de Gaulle przybył do Paryża.

Działania wojenne w Europie Zachodniej

LONDYN, 16 grudnia. (TASS). Komunikat sztabu Kwatery Głównej ekspedycyjnych sił sprzymierzonych donosi:

Wojska sprzymierzonych oczyszczyły od nieprzyjaciela rejon fabryczny na południowy wschód od Martwelewe i zdobyły Kasteł w przeczłizju Schophoven. Na południowy wschód od Lammersdorf wojska sprzymierzonych oczyszczają od nieprzyjaciela Kesterliche.

W dolinie rzeki Saary nieprzyjacieli nadal intensywnie ostrzeliwuje z armat przyczółki mostowe sprzymierzonych na rzece Saarze, w Dillingen i Saarlautern. Na wschód od Saarbrückena trwa nadal oczyszczanie od nieprzyjaciela m. Habkirchen. Wojska sprzymierzonych wstąpiły do Nieder, Hellbach i Erlingen.

Na zachód od dolnych Wozogów wojska sprzymierzonych przekroczyły granicę francusko-niemiecką na północ od Klimbach, który został uwalniony od nieprzyjaciela. Na równinie Alzackiej sprzymierzonych posunęli się nieco na południowy wschód od Celest.



Ostatnie holubce fałszywego wojska Rys. P. ZASORINA

Sytuacja w Grecji

LONDYN, 16 grudnia. (TASS). Agencja Reuter podała komunikat generała Skaibi, który głosi, że wczoraj rano partyzanci atakowali wojska indyjskie znajdujące się na północ od Patras. W Atenach i Pirusie po niedługiej przerwie znowu rozpoczęły się walki. W Salonikach trwa nadal aktywna działalność partyzantów.

Do Grecji wciąż przybywają w coraz bardziej zwiększającej się ilości posiłki dla wojsk angielskich, czołgi i artyleria. Agencja dodaje, że „jak sądzi eksperci wojskowi, posiłki te w najbliższej przyszłości umożliwią wojskom angielskim przejście do ofensywy”.

nauczyciela Ziłki Popowicza, dowódcy oddziału propagandowego na okręg Petrowca. ***

— Polak dobry „wojnik” — oto opinia jaką cieszył się Polacy w szeregach wojsk Tita. Nie wiem, może właśnie z tego właśnie tytułu zostałem mianowany „narodnikiem” i „dowódcą plutonu”, w którym był jeszcze jeden Polak szeregowcem.

Początkowo trudno mi było przystąpić do tej odpowiedzialnej funkcji, nie znałem bowiem języka, ani komendy. Dzięki jednak przyrzeczenemu obcejście, zdołałem te trudności w krótkim czasie pokonać i opanować niezbędne arkana wiedzy.

Moim „wojniczym” uzbrojeniem w anieleknie „bregencie” (RKM) oraz „zorki” (CKM) był nadzwyczaj zdyscyplinowany i niezwykle chętny do walki. Doskonale rozwinął fizycznie,

nie obawiali się forsownych marszów i dźwignia ciężarów. Każdy był chętny dźwigać to się nawet armate.

Nie wiem dziwnego, że zbrojne starcia z Niemcami w okolicy Wielkiej Gradiste i Donieimlanowca przyniosły nam poważne sukcesy.

Niemcy wycofali się z Grecji. Akcja nasza została wtedy jeszcze bardziej wzmożona. Z jednej strony „Rusy”, z drugiej my, genialny wroga, Wreszcie, w mieście Rodna Gława nastąpiło spotkanie naszych oddziałów z jednostkami Czerwonej Armii, której dowódcę skierowało mnie do Polski. Z desłem szczęśliwym, że jako żołnierz WP mam możliwość być Niemca na ziemi ojczystej.

St. BISKUPSKI, chor.

Redaktor odpowiedzialny Józef GAWROŃSKI

GŁOŚNIKI „WOLNA POLSKA” NA POLSKIM KRAJU, MIESIĄCZNIK Polityczny, Literacki, Artystyczny, DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH POLSKICH